



## „Journal de Genève“ o Gdyni.

Znany ze swych sympaty do Niemiec redaktor polityczny „Journal de Genève“, William Martin, publikuje w wielkim genewskim magazynie ilustrowanym „L'Illustré“ obszerny artykuł o rozwoju i znaczeniu Gdyni. Artykuł urozmaicił jest sześcioma fotografiami, które przedstawiają m. in. trzy porównawcze krajobrazy Gdyni z lat 1925, 1928 i 1930.

Autor artykułu opisuje powody, które skłoniły Rząd polski do rozpoczęcia budowy własnego portu, który pominąć straż robotników gdańskich w okresie wojny polsko-rosyjskiej, oraz inne trudności, jakie czynił Polsce Gdańsk.

„Do tych powodów bezpośrednich — pisze p. Martin — dołączyć należy powody natury bardziej politycznej. Stwarzając w t. zw. „kurytarzu“ wielkie miasto polskie i potężny port, Rząd warszawski mógł mieć zamiar zamianowania publikacji polskiego charakteru tego kraju i uczynienia bardziej trudnym powrót tego kraju do Niemiec“.

Autor wyraża w zakończeniu swego artykułu obawy, co do kryzysu, jaki powstać może nad Bałtykiem z powodu stworzenia nowego portu, który „być może stanie się pewnego dnia nاپotężniejszym na tem morzu ze względu na swą użyteczność“.

W ostatniej konkluzji p. William Martin stwierdza, że: „jesli wszakże zdamy sobie sprawę z doniosłości wysiłku i z moralnego charakteru celu tych wysiłków, jakim jest wielkość polskiej ojczyzny, nie można oprzeć się uczuciu uwielbienia (admiration) wobec dzieła o którym wiada ludzi sądzilo, iż jego realizacja przerosła siły młodego państwa. Polacy postanowili udowodnić, że ich zdolności techniczne są znacznie wyższe od tych, jakie przypisywano im opinia publiczna i dokonali tego w zupełności“.

## Budżet lotniczy Polski a innych państw.

W preliminarzu budżetowym na rok 1931-32 przewidziane zostały na lotnictwo wojskowe wydatki w wysokości około 49 milionów złotych, na lotnictwo cywilne około 13,170 tysięcy złotych (w tem 5 mil. budżet nadzwyczajny), razem więc budżet lotniczy Polski wynosić będzie około 62 milionów złotych. W porównaniu z rokiem ubiegłym budżet lotniczy Polski zarówno cywilny, jak i wojskowy uległ zmniejszeniu.

Należy podkreślić, że wszystkie niemal państwa zwiększają ostatnio stale swe wydatki na lotnictwo. I tak w Szwajcarii w ciągu dwóch lat budżet lotniczy cywilny wzrósł o 100%, ostatni budżet niemiecki przewidywał wydatki na lotnictwo cywilne 015% miliona złotych więcej, niż w roku budżetowym poprzednim, budżet włoski o 33% więcej, niż w roku ubiegłym, budżet lotniczy angielski wzrósł o 50 milionów złotych. Czechosłowacy, którzy w ostatnich latach przeszli o połowę mniej niż Polska, wydają na lotnictwo cywilne zaledwie o 4 mil. zł. mniej od nas. Francja, posiadająca o 33% więcej więcej ludności niż Polska, wydaje na lotnictwo cywilne 12 razy tyle. Włochy z ludnością większą o nicale 10 milionów, wydatkują prawie 3 razy więcej, Anglia zaś 26 razy więcej. W stosunku do ilości mieszkańców Polska wydaje na lotnictwo przeszło 7 razy mniej niż Włochy, 8 razy mniej niż Austria, przeszło 2 razy mniej niż Szwajcaria, 15 razy mniej niż Francja, oraz o 40% mniej niż Czechosłowacja.

## Skutki kryzysu gospodarczego dają się we znaki również we Francji.

Paryż, 29 grudnia. (PAT). Germain - Martin oświadczył dziennikarom, że aż do ostatnich miesięcy Francja zdawała się być ominięta przez fatalne konsekwencje kryzysu ekonomicznego, który objął cały świat. Okazuje się jednak obecnie, że już i eksport francuski został poważnie dotknięty przez to, że szereg narodów, przechodzących kryzys ekonomiczny, w większym stopniu ogranicza zakupy wyrobów przemysłowych. Podkreśla fakt wielkiego i stałego dopływu kapitałów zagranicznych do Francji, Germain - Martin stwierdził, iż wszelkie objawy zniechęcenia i pesymizmu

we Francji są absolutnie nieuzasadnione, wobec tego nawołuje swych rodaków, aby żaden z nich nie miał brać udziału w rozpowszechnianiu alarmistycznych poglądów, mogących tylko szkodzić krajowi. W zakończeniu mówca zaznaczył, że Francja, po rychłym uwolnieniu policycznego kolonialnych oraz wielkiego planu ożywienia gospodarstwa narodowego, znajdzie nową okazję do rozwinięcia wzmożonej działalności. Rząd będzie czynny i potrafi odegrać rolę arbitra i niejako spiritus movens tej powszechnej działalności kraju.

## Podróż kanclerza Brüninga po obszarach wschodnich Rzeszy.

Berlin, 29 grudnia. (PAT). Zapowiedziana podróż kanclerza Rzeszy Brüninga na obszary niemieckich prowincji wschodnich, rozpocznie się dnia 4 stycznia br. W dniu tym kanclerz, który bawi obecnie na urlopie świątecznym w Schwarzwaldzie, powróci do Berlina, poczem niezwłocznie uda się w drogę. W podróży towarzyszyć będą kanclerzowi minister Treviranus i Hirtrifer jako komisarz rządu Rzeszy i Prus dla prowincji wschodnich, prezydent Banku Rzeszy Kuter, oraz dyrektor Towarzystwa kół niemieckich Dorfmueller.

Według komunikatu prasowego, kanclerz pragnie przedewszystkiem poinformować się na miejscu o sytuacji gospodarczej obszarów wschodnich. W czasie swoich podróży, jak

zaznacza „Germania“, kanclerz nie pominie okazji, aby zapoznać się również z panującym na pograniczu wschodnim stosunkami o ile wchodzi one w zakres polityki zagranicznej. Pierwszym etapem podróży kanclerza będą Prusy i marsze graniczne. W czasie wycieczki w Prusach wschodnich, kanclerz zwiedzi między innymi Tylicz, Kluczbork, Elbląg, Wyszczuń i Kwidzyn. W drodze powrotnej przez Pomorzę polskie, kanclerz wraz z towarzyszącymi mu osobami wyjedzie następnie na zwiedzenie Śląska niemieckiego. Podczas podróży po Śląsku przewidywane jest przyjeździe w Opolu, Gliwicach, Bytomiu, Raciborzu, Kładku i Wrocławiu. W dniu 11 stycznia oczekiwany jest powrót kanclerza do Berlina.

## Przed zwolnieniem parlamentu w Hiszpanji.

Madryt, 29 grudnia. (PAT). Na posiedzeniu Rady Gabinetowej, premier gen. Berenguer ponowil zapowiedz zwolnienia parlamentu w terminie, poprzednio ustalonym. Ewentualnie pewne opóźnienie mogłoby być spowodowane ostatnimi wypadkami rewolucyjnymi, jakie miały miejsce w Hiszpanji. Rada Gabinetowa postanowiła zająć o Portugali odwołania do Hiszpanji z powrotem samolotów,

na których zbiegli rewolucyjni lotnicy hiszpańscy.

Madryt, 29 grudnia. (PAT). Ogłoszona została urzędowa lista, na której widnieć nazwiska 5 majorów i 12 niższych oficerów, oddanych do dyspozycji ministerstwa wojny, którzy stawieni zostaną przed sądem za udział w buncie na lotnisku „Czterech wiatrów“.

## Międzynarodowe koncerty radjowe w styczniu 1931 r.

Warszawa, 29 grudnia. (PAT). W najbliższych dniach cztery międzynarodowe koncerty radjowe, nadane w dniu 8 stycznia 1931 r. z Hamburga, z udziałem znakomitego skrzypka niemieckiego, Jerzego Kulenkampfa, z towarzyszeniem doskonałego hamburskiej orkiestry symfonicznej pod dyrykcją znanego kapelmistrza Mucka. Dnia 9 stycznia 1931 r. w piątek, radjostacja warszawska transmitować będzie koncert z Wiednia, w wykonaniu znakomitej pary śpiewaków - artystów opery wiedeńskiej: sopranistki Margit Schenker i tenora oratoriona Józefa Manowarda z towarzyszeniem orkiestry filharmonicznej wiedeńskiej pod dyr. znanego w całym świecie kompozytora i kapelmistrza Ryszarda Straussa. Dnia 16 stycznia transmitować będzie Polskie Radio do Węgier i Holandji (Hilversum) koncert symfoniczny z udziałem znakomitego pianisty jugosłowiańskiego, Aleksandra Brailowskiego. W dniu 21 stycznia amatorów muzyki poważnej czeka sensacja niedłuda. Usłyszą bowiem z Londynu koncert z udziałem

słynnej rodzaczki Wandy Landowskiej, odznaczającej gry na klawierze. Akompaniować będzie orkiestra pod dyrykcją znanego kapelmistrza A. Ausermeta. Zwolenikami muzyki wokalnej uciechy wiadomości o koncercie z udziałem doskonałego chóru morawskiego i kwartetu czeskiego. Koncert ten nadany będzie z Czechosławii w końcu stycznia. Koncert skrzypka Stefana Fraenikla, rodaka naszego, cieszącego się wielkiem powodzeniem w Niemczech, transmitowany będzie z Warszawy do Budapesztu w piątek, dnia 30 stycznia. Jedną z niezwykłych sensacji muzycznych będzie niewątpliwie koncert z udziałem słynnego pianisty polskiego, Arrura Rubinsteina, który transmitować będzie z państw środkowej Europy: Niemcy, Czechy, Węgry, Jugosławia i Austria.

Jak z powyższego widać, dzięki Polskiemu Radju, słuchacze polscy będą mieli możliwość słyszenia najwybitniejszych artystów, występujących przed mikrofonem odległych państw zagranicznych.

## Mustafa Kemal nie ustępuje.

Antara, 30 grudnia. (PAT). Agencja a. slijska zaprzecza wiadomościom jakoby prezydent republiki Mustafa Kemal Pasha miał zamiar ustąpić

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Lwów, dnia 30 grudnia 1930.

### RUCH SŁUŻBOWY W MINISTERSTWIE PRZEMYSŁU I HANDELU.

W Państwowej Zupie Solnej w Dolinie. Przeniesiony w stan spoczynku: Biskupski Stanisław, kasjer w VIII st. sl. w stanie nieczynnym, z dniem 30 września 1930 r.

W Służbie łączności zarządzi mier-nicy: Mianowany: Moszyński Alojzy, konar, pracownik w Miejscowym Urzędzie Miar w Drohobyczu — prow. urzędnikiem VIII st. sl. w Głównym Urzędzie Miar, z dniem 1 września 1930 r.

(„Monitor Polski“ Nr. 297, z dnia 27 grudnia 1930 r.).

W PROKURATORJI GENERALNEJ  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Aplikant w Oddziale Prok. Gen. w Krakowie dr. Karol Jankowski i Referendarzem Prok. Gen. w VIII st. sl. dn. 5 lipca 1930 r.

Aplikant w Oddziale Prok. Gen. w Krakowie dr. Karol Alexandrowicz — Referendarzem Prok. Gen. w VIII st. sl. dn. 5 lipca 1930 r.

Aplikant z usposążeniem w/g X grupy w Oddziale Prok. Gen. w Lwowie dr. Zenon Wachlowski — Aplikantem Prok. Gen. z usposążeniem w/g IX grupy, z dn. 1 lipca 1930 r.

Aplikant z usposążeniem w/g X grupy w Oddziale Prok. Gen. w Krakowie Zenon Brem — Aplikantem Prok. Gen. z usposążeniem w/g IX grupy, z dn. 1 lipca 1930 r.

Asystent rachunkowy w X st. sl. w Oddziale Prok. Gen. w Lwowie Antoni Nosek — Kontrolerem w IX st. sl. z dn. 1 lipca 1930 r.

Dr. Henryk Kitterman — Aplikantem w Oddziale Prok. Gen. w Krakowie z usposążeniem w/g X grupy, z dn. 1 lipca 1930 r.

Kancelista w XI st. sl. w Oddziale Prok. Gen. w Lwowie Marcin Huk — Rejestratorem w X st. sl. z dn. 1 lipca 1930 r.

Kancelista w XII st. sl. w Oddziale Prok. Gen. w Lwowie Bazyl Litwin — Kancelistą w XI st. sl. z dn. 1 lipca 1930 r.

Praktykantka kanc. w Oddziale Prok. Gen. w Lwowie Stefania Pakliowska — kancelistką w XII st. sl. z dn. 2 lipca 1930 r.

Przyjęta na praktykę kancelaryjną: Maryla Knotzówna w Oddziale Prok. Gen. w Lwowie, dn. 1 lipca 1930 r.

Zmarł: Radca w VI st. sl. w Oddziale Prok. Gen. w Lwowie dr. Eustachy Starzyński dn. 8 lipca 1930 r.

(„Monitor Polski“ Nr. 296, z dnia 24 grudnia 1930 roku).

### MIANOWANIA W SZKOLNICTWIE Powszechnem.

Rada Szkolna Powiatowa w Złoczowie, zamianowała z dniem 1 września 1930 r. p. Franciszka Cichęgo, nauczycielem i kl. publ. szkoły powsz. w Rozowoli i z dniem 1 października 1930 r. p. Jana Hrabę, nauczycielem 6 kl. publ. szkoły powsz. w Białymkarciu.

Rada Szkolna Powiatowa w Żółkwi, zamianowała z dniem 1 listopada 1930 r. p. Pawła Bukowskiego, nauczycielem i kl. publ. szkoły powsz. w Prowałe.

Rada Szkolna Powiatowa w Kamionce Strumilewskiej, zamianowała z dniem 1 września 1930 r. p. Włodzimierza Solińskiego, nauczycielem i kl. publ. szkoły powsz. w Zeleniowie Wielkim, z dniem 15 września 1930 r. p. Euzela Rybówicza, nauczycielem i kl. publ. szkoły powsz. w Wierzbianach, oraz z dniem 1 października 1930 r. p. Wilhelmnie Linde-meierównę, nauczycielką i kl. publ. szkoły powsz. w Dobrotworze.

# Wyspa-ogród.

(Madera).

Jesli byli dotychczas w Polsce ludzie, dla których słowo „Madera” brzmiało obco, to napewno w zronie tych ignorantów nie znaleźli się wykwintni smakosze i znawcy trunków, gdyż wśród wysokogatunkowych win „Madera” zajmowała i zajmuje wciąż pozycje i zupełnie zasłużone miejsce. Tym więc, którzy nie znają jeszcze smaku tego boskiego trunku, radzimy spróbować go, a tym, którzy nie wiedzą, skąd to wino pochodzi, radzimy przeczytać poniższe.

Madera (po portugalsku Madera) stanowi grupę win portugalskich na obszarze Atlantykiem, na zachód od lądu Afryki; Archipelag ten składa się z dwóch wysp zamieszkalych — głównych wysp Madersy i wyspki Porto Santo, oraz z dwóch grup niezamieszkałych skal.

Madera odkryta została przez Portugalczyków w r. 1419. Nazwa „Madera”, co znaczy po portugalsku „drzewo”, pochodzi od olbrzymich lasów, które wówczas pokrywały całą wyspę. W kilka lat potem lasy te spłonęły wskazywał — pożar trwał 7 lat, a z popołu powstała wspaniała roślinność, dzięki której dziś jeszcze Madera jest jedynym wielkim ogrodem. Obok plantacji kawy i trzcin cukrowej, ciągną się bujne pola zbóż, jak iecmienia i żyta, a w sadach znajduje się takie owoce, jak gruski, brzoskwinie, morele, cytryny, pomarańcze, ananas, banan.

## Protest malarzy amerykańskich.

Wobec polesek, iż portret prezydenta Hoovera zamówiony został u jednego z malarzy niemieckich, stowarzyszenie artystów amerykańskich przysłało rezolucję protestacyjną, głoszącą, iż tylko malarze amerykańscy mogą być powołani do wykonywania portretów prezydentów Stanów Zjednoczonych oraz członków rządu. Rezolucja dodaje, iż w żadnym kraju nie zwyczają, aby portrety dostojników państwowych były zamawiane u artystów zagranicznych.

**PICIE**  
Wina **RIEDLA**  
Lwów, Rutowskiego 3.

## Pierwsza polska historia filozofii.

Brak podręcznika historii filozofii dawał się u nas odczuwać już przed wojną. Jednakże zbyt mała ilość szkół wyższych i młodzieży uczącej się po polsku — nie zachęcały do opracowania tak żmudnej a tak kosztownej publikacji. Miśdny wprowadził kilka podręczników jak Raciborskiego, W. M. Kozłowskiego, K. Bączka, kilka tłumaczeń, oraz monografi filozoficznych, ale te z powodu silnej konkurencji obecnej, nie cieszyły się wielką poczytnością. Jeszcze do dziś nie posiadamy odpowiedniego słownika filozoficznego, któryby mógł zastąpić Baldwiną, Landana czy niemieckiego Eislera.

Z tych względów, biorąc do ręki pierwszy polski podręcznik filozofii, należy odłożyć na bok czwony obłęk, zapomnieć o potrzebie wyszukiwania usterek, gdyż zasługa autora jest tak wielka dla kultury polskiej, iż w jej świetle krytyka wydaje się nie na miejscu. Trzeba przeciw wzięć pod uwagę i to, że autor obok olbrzymiej pracy miał do wykonania jeszcze wielki klopot z wyszukiwaniem odpowiednich terminów polskich, które do dzisiaj są

<sup>\*)</sup> Wskazywał Tarnicki — Historia filozofii Tom I. Filozofia starożytna i średnio-wieczna. Str. 399. Tom II. Filozofia nowo-wieczna. Str. 319. — Lwów: wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich — 1914.

Perla Madersy są jej winnice. Krzewy winogronowe, przywiezione przez Portugalczyków z Cypru, Krety lub innych wysp Śródziemnomorza, przetrwały się tu doskonale. Kultura wina, datująca się na tej wyspie od początku XV wieku, osiągnęła tutaj tak wysoki poziom, iż dzisiaj roczny eksport wina wynosi ok. 700.000 galonów (t. j. przeszło 2 1/2 ml. litrów). Prawie cały handel winem ześrodkowuje się w

rełkach Anglików, których flaga dwukrotnie — w r. 1801 i w latach 1807 do 1814 — powiewała na Maderze.

Klimat wyspy jest bardzo łagodny. W Funchalu, głównym mieście Madersy i zarzem stolicy biskupiej, tempo-ratura wiosną rzadko więcej niż 20° do 25° latem, a zimą, rzadko mniej, niż 15°, (zimne) miesiące ciągną się od października do maja). To też nigdy nie brak na Maderze ludzi, których swoje dolegliwości płucne, ani też licznych twróstów, których, oprócz klimatu, przyciąga malownicza sceneria wyspy.

M. D.

## Nieprowadzenie konferencji cukrowniczej.

Do Brukseli zwołana została w bieżącym miesiącu konferencja przedstawicieli cukrowni państw, wywołanych cukrem.

Zadaniem konferencji było ustalenie kontyngentów wywozowych dla poszczególnych państw.

Wydawało się, iż konferencja doprowadzi do konkretnych wyników. W postaci układu wywozowego państw, biorących udział, nastąpił wskutek niezrozumiałego oporu delegacji niemieckiej, obrady nie doprowadziły do żadnych wyników, konferencja ustaliła bowiem, że wywóz niemiecki nie może

przekroczyć 350 tys. tonn, podczas gdy delegacja niemiecka nie chciała odstąpić od ilości 450 tys. tonn, nie zwiększywszy zgodny kontyngent, opuściła dnia 19 grudnia Brukselę.

Ponieważ konferencja mogła dać wynik pomyślny tylko przy zgodzie wszystkich uczestników, opuszczenie obrad przez Niemców, było równoznaczne z zerwaniem konferencji.

Istotnie konferencja została zamknięta bez rezultatów. Przez uczestników wydany został jedynie komuni-kat, wzywający Niemców, jak o winnych niepowodzenia.

## Kolej Śląsk—Gdynia solą w oku Niemców.

Magistrala kolejowa Śląsk-Gdynia wywołała w prasie niemieckiej żywy odzew.

I tak: „Frankfurter Zeitung” w dłuższym wywodzie stwierdza, że polska gospodarka nad morzem jest bardzo dobra a jej szybkość, celowość i umiejętność są Niemcy wprost żak o czem i. Imponuje im rozwój floty handlowej i założony odniek kolej Śląsk-Gdynia. Wszystko to utrudnia Niemcom dyskusję na temat zwrotu Pomorza. Gazeta ta jest zdania, że wszystkiemu winna wadliwa polityka gospodarcza Niemiec w postaci wojny celnej z Polską, która popchnęła Polskę do nieoczekiwanej aktywności w handlu z morskim.

czekiwanej aktywności w handlu z morskim.

Gniewia się też berlińska „Börsen Zeitung” o wspomnianą linię kolejową, twierdząc, że jest ona dla szerszym krokiem wzmocnienia polskiego stanu posiadania nad Bałtykiem. Sądzi ona, że Polska inwestycje te prowadzi za francuskie pieniądze, że w ten sposób zachodnia granica Polski staje się wchodnią Francji. Czyli im dalej pójdzie w tem temacie, trudniej będzie czynić kroki rewizjonistyczne, a będzie zapóźno wogóle. Gazeta ta alarmuje sferę rządzącą w Niemczech, aby przystąpiła do tych kroków.

## Dzienniki i dziennikarstwo w miniaturowych państewkach.

Jakkolwiek o prasie najmniejszych państw nie wiemy prawie nic, zaznaczyć należy, że jest ona nierzadko bar-

do zajmująca. W małej republice włoskiej San-Marino wychodzą 3 pisma: „Il Popolo Sanmarinese”, finansowane

bljografje, zestawienia i t. p. Polscyżycia bez zarzutu, dobor terminów czysto polskich zawsze szcśliwy, bogaty, terminów obcych używa autor w miarę i tylko w razie istotnej potrzeby.

W podziale całości materiału autor nie siłił się na nowy układ treści, szedł możliwie najbardziej utartymi drogami, ale za to zwracał uwagę na proporcje pomiędzy poszczególnymi okresami. Tak np. zryłknie w historiach filozofii starożytny Sokrates, Platon i Arystoteles zajmują prawie całą podręcznik, autor natomiast materiał ten możliwie ścięśnił, natomiast dał bardzo przy-rzyszą przedział pierwszego okresu i odpowiednio rozwinął okres końcowy, przez co psychologiczny związek pomiędzy epokami zyskał na wyrazistości, ma naturalną podstawę i również naturalne konsekwencje epoki skrajnie.

Nowością w tym dziale literatury naukowej polskiej jest praca, która dotychczas była rozproszona po monografiach. Autor dał niejako przeryszyć poglądy tego okresu, ale także uwzględnił prace rodzime. Podobnie w tomie drugim mamy już włączone do całości dzieje myśli filozoficznej w Polsce. Bardzo dobrze autor zrobił, że położył po linii filozoficznej i nie systemów filozoficznych. W ten sposób zyskała na wyrazistości indywidualność myślenia, co do psychiki i filozofiej przepływa, aniżeli zimny system.

Celem podkreślenia indywidualności autor zaopatrzył owa tomy w portrety filozofów, których mamy 42 w całej pracy. Portrety, dobrane z całym estetycznym smakiem, są prawdziwą ozdobą dzieła. Niektóre z nich są ciekawymi na rynku litograficznym i unikniętymi książkowe podwójnie ceną. Ilustracje i wielkim przyszanem dla sztuki. Autor sam estetyk, nie mogąc swojego dzieła w podręczniku uwzględnić tak, jak mu nakazywało serce, „wyładował” swoją estetykę w owych portretach, za co mu się netylko specjalne uznanie ale i serdeczna podzięką należy.

Na końcu mamy wcale dokładny skorowidz nazwisk, brak tylko osobnego skorowidza rzeczowego, który zapewne w drugim wydaniu ukoronuje to piękne dzieło. Wykonanie techniczne staranne i zupełnie nowoczesne. Dobór czonek bez zarzutu. Książka jest chlubą Ossolinum.

Może jest za droga, jak na nasze stosunki, ale cena w zupełności usprawiedliwiona. W każdym razie książka należy się szacnemu miejscu w każdej bibliotece polskiej. Nasza literatura polska zyskuje nie tylko nową, ale również piękniejszą i wartościową zdobycz, która się może poculić na awersie między narodowym terenie, a wstępnym pod budowę, która kiedyś będzie nosić nazwę: popularizacja myśli filozoficznej w Polsce.

Izydor Kardasz.

**FL. POPPER**  
CIGULUM



WYŁĄCZNY SKŁAD  
**GABRYEL STARK**  
LWÓW, PL. MARJACKI 11.

przez rząd włoski; organ urzędowy „Bolletino ufficiale” i dziennik ludowy „San-Marino”, który zajmuje się przeważnie filatelistyką i handlem starożytnościami, najważniejszą gałęzią życia gospodarczego w tej republice, liczącej 10.000 obywateli.

W księstwie Lichtenstein wychodzą dwa pisma: „Les Nouvelles” i „Volksblatt”, wychodzące dwa razy tygodniowo.

**Szkoło, Porcelana, Kryształ**  
poleca **ALEKSANDER OYŃSKO**  
FIRMIA  
ul. Halicka 20 (róg Wałowej) Tel. 69-75

W księstwie Monaco, gdzie ludność nie zajmuje się prawie zupełnie polityką, istnieje kilka pism, nawzajem z sobą konkurujących.

Miniaturowa republika hiszpańska Andora, licząca zaledwie 6.000 obywateli, nie może pozyczyć się własnym organem. Wychodzi jedynie rodzaj biu letny, który informuje o najważniejszych wypadkach swych obywateli.

Wszystkie wymienione państewka udzielają bez trudności i za niewielką opłatą tytułów szlacheckich swoim i obcym obywatelom. Wniesiondo do tej godności szlacheckiej obowiązany jest zażenić o swem mianowaniu społeczeństwo za pośrednictwem prasy, o-sobiście, ponosząc wszystkie koszty.

TAPETY, MATERIE MEBLOWE, DEKORACJE  
w wielkim wyborze poleca  
**E. KICZALSKI i A. MARGULES**  
Lwów, ul. Sykstuska 18.

# Po otwarciu wystawy polskiej w Tuillerjach.

(Korespondencja własna „Gazety Lwowskiej”).

Paryz, w grudniu 1930.

Ostatni tydzień był, rzecz prosta, okresem najgorętszej, finisowej pracy. Sal do urzędzenia było wiele — cały gmach muzeju Jeu de Paume — pokaz stu lat pracojstwa w skali życia europejskiego. Koncepcja wystawy wymagała odpowiedniej formy plastycznej, która należała parokrotnie zmienić w związku z nadzwyczajnymi wykazami eksponatów pochodzenia krajowego. Prof. Jastrzębowski, który tę formę plastyczną zrealizował, wywiązał się ze swojego zadania doskonale. Pracując od wczesnego ranka do późnej nocy w gorączkowym tempie, komenderował jednocześnie zespołem swoich artystycznych i technicznych pomocników.

Nawiasem mówiąc, do roboty też stawilo się na ochotnika sporo artystów naszej kolonii polskiej. Major Korzeniowski — w stylu malarza z zamkniętą — wykłagał w sposób bardzo gustowny napisów; p. Kluczkowski, który z majora arteryj przedzierzgał się w nieopielonego rzemieślnika, okazał się też i zdolnym... stolarem; kapitan Rupniewski przypomniał sobie czasy wystawy poznackiej i rozwieszał obrazy w sali 1920-go roku; p. Kurzakowski przekształcał najordynarniejszą takturę na przelocne ornamenty o motywach heraldycznych; p. Jungiewicz, stojąc na nieobyczajnie wysokiej drabnie, malował witraże kompozycji prof. Jastrzębowskiego; p. Mrozeński, p. Grabowski wespół z prof. Jastrzębowską, majorową Korzeniowską, p. Kurmanową wieszały obrazy i tkaniny i t. d. i t. d. Nie licząc całej gromady francuskich tapicerów, malarzy, cieśli, ślusarzy i t. d.

To też, wbrew wszelkim przewidywaniom nalogowych pesymistów, otwarcie wystawy nastąpiło 25-go grudnia, w dniu i o godzinie zgóry ustalonej. Jeszcze i pod innym względem omiylili się prorocy przed czarnie szkła na świat patrzyjący — inauguracja nie-etykietowo odbyła się z wzorową punktualnością, ale i wypadła wyjątkowo, wręcz rekordowo wspaniale. Przybyło około dwóch i pół tysiąca osób, należących do „Tout Paris” dyplomatów, naukowców, parlamentarnego, wojskowego, intelektualnego; stawila się tłumnie cała kolonia polska, artystycznie „Amantki” poczynając, a na sferach robotniczych kończąc słowem, był to jeden ze świetniejszych „ewementów” paryskiego sezonu artystycznego.

A przecież nie jest to bynajmniej wystawa artystyczna, jak to słusznie i z naciskiem podkreślił w swoim prze-

mówieniu inauguracyjnym p. ambasador Chlapowski, zwracając uwagę na dokumentalno - historyczne wartości tego pokazu. Obszernie wyszczególnił założenie ideologiczne wystawy jej inicjator i twórca p. Antoni Potocki, zabierając głos w charakterze komisarza rządowego tej wystawy. W piękno i imponowiczność dla przyszłości skrótu statystyczny stuletnich dziejów walki

## Ciekawe zwyczaje marynarskie.

W ostatnim numerze miesięcznika „Przeład morski” znajdujemy opis szeregu ciekawych zwyczajów, przestrzeganych przez marynarzy.

I tak zwyczaj wrzucania do morza zmarłych na okręcie marynarzy, wredy całej okolicy, przybył do ludzi, został zachowany i do dzisiaj, tylko, że stosuje się go w wyjątkowych wypadkach, jak naprzykład: po bitwie morskiej, w długiej podróży bez możliwości zawinięcia do portu itp.

Przed wrzuceniem do morza zmarłego marynarza, ciało jego zostaje zaszyte w hamak lub żagiel. Zwykle po zaszuwaniu ciała ostatni ścieg jest przepuszczony przez nos nieboszczyka, czyni się to w tym celu, aby dostatecznie upewnić się i w ostatnim momencie, czy nieboszczyk nie jest w stanie kłapać. Takie przekucie nosa jest traktowane „sko wystarczające, aby rzekomo nieboszczyka powołał do życia.

W angielskiej marynarce istnieje zwyczaj placenia temu, kto zaszywa nieboszczyka, jedną gwincę (21 szylingów) za każdego pochowanego na morzu. Po bitwie jutlandzkiej, na wojennym okręcie „Castor” wypłacono za tą czynność 25 gwincę.

Ciekawy są również dane, dotyczące znanego w marynarce angielskiej jęćwabnego krawata.

## Wielkie imprezy sportowe w Zakopanem w ciągu stycznia.

Wielkie styczniowe imprezy w zimowej stolicy Polski rozpoczynają w dzień Nowego Roku zawody saneczkowe, oraz królowej turniej hokejowy, który trwać będzie do dnia 3 stycznia. W dniu 4 stycznia odbędą się konkursy sędziów w konkurencji dużyżowej, zawody piłki nożnej o mistrzostwo Zakopanem, oraz międzynarodowe pokazy jazdy figurowej na lodzie, które zakończone zostaną w dniu 6 stycznia.

W dniu 6 stycznia odbędą się konne zawody „branki”, w dniach zaś 10 i 11 stycznia zawody strzeleckie o mistrzostwo Zakopanem, oraz międzynarodowe wycieczki motocyklowe.

Na dni 16 i 17 stycznia pro-

## Dziesięć tysięcy dolarów za ukąszenie przez komara.

Sąd amerykański zawałone są żądaniami odszkodowań za krzywdy i straty. Zwłaszcza kobiety celują w wynajdywaniu sposobów bogażenia się ta droga, ile że sędziowie w Ameryce znani są z wielkiej salanterji dla płci pięknej. Rzadko też zdarza się, aby kobieta przegrała wytoczony w podobnym celu proces.

Ostatnio sądzony był przez sąd w Ballston proces, wytoczony przez Miss Katarzynę Mc. Donough Amerykańskiemu Towarzystwu Żelazki. Przedmiotem skargi był fakt następujący: mama Mc. Donough podczas przejazdu statkiem parowym, należącym do rzeczonożnego Towarzystwa, została ukąszona przez komara, co, jak zapewnia skarczarka, sprawiło jej gwałtowny ból będący w następstwie przyczyną choroby nerwowej. Ból był podobno

„za waszą i naszą wołność”, przypominał niepospóle zasługi, położone przez Polskę w 1830-31-ym roku oraz w 1920-ym dla sprawy pokoju powszechnego, przypominał doniosłą rolę polskiej myśli nacjonalnej w dziele tworzenia się nowoczesnego humanitaryzmu międzynarodowego, przypominał wybitny udział Polski w całym dzisiejszym dorobku cywilizacyjnym. Zrozumiał myśl przewodnią p. Potockiego francuski minister sztuki, p. Berthod w odpowiedzi swojej bo- woiem zaznaczył, iż dosyć już stęgnięcia w bolesną przeszłość i chętnie, wraz z całą Francją parzyć będzie w jasną i żywą przyszłość Polski.

Z. Kl.

## Jednolite przepisy sygnalizacyjne na kolejach

Minister komunikacji wdał rozporządzenie, na podstawie którego wprowadzone zostały na kolejach Rzeszypolite jednolite przepisy sygnalizacyjne.

Z chwila wejścia w życie tych przepisów straciły automatycznie moc obowiązującą przepisy sygnalizacyjne dla państw zaborszych, stosowane dotychczas w poszczególnych dzielnicach Państwa.

## W sprawie udziału funkcjonarjusów policji w filmach.

Szereg wytwórni filmowych, potrzebując do akcji filmowej policjantów, angażowało ich ostatnio indywidualnie, bez wiedzy polichywny władz państwowych, przetoż w filmach, odróż policjantów, używane były do zdjęć służbowe środki lokomocji, jak samochody, motocykle i t. w. W związku z tem komendant główny P. P. zakazał na przyszłość wszystkim oficerom i szeregowym policji brania udziału w filmach w charakterze statystów lub aktorów bez zezwolenia komendy głównej P. P., jak również używania do zdjęć filmowych służbowych środków technicznych lub środków lokomocji. W rozkazie zaznaczone jest iż zadaniem wprowadzenia akcji policyjnej może być celowe i korzystne dla służby bezpieczeństwa, jednak przeprowadzanie wszelkiej akcji w tym kierunku samowolnie przez jednostki niepowołane wyrobic może o widów błędne pojęcie o metodach i działalności policji.

## Gest średniowiecznego noworwacza.

Rzymski bankier Fabius Chigi, który żył w XVI wieku, lubił urządzać bogate uroczyska, o których przypiechu cały Rzym długo opowiadał. Gdy podczas jednej z takich uroczysk, pan domu zabrał służbie czynić dochodzenia, na dowód zaś, że posiada dość srebra, polcił, aby podczas następnego bankietu zbierane ze stołów po każdym danie srebrne talerze i półmiski wrzucać do płynącego tuż pod pałacem Tybru. Ta bezgraniczna rozrzucność wywołała pośród gości najwziewsz podziw, nikt się bowiem nie domyślał, że chwyty bogacz tak rozpacz przyczyną na dniu Tybru geste śmieci, tak, że ani jeden z rzucanych naczyń nie zostało stracone. Gest bankiera podziwiano powszechnie jako dowód jego niezmiernego bogactwa, prawda wyszła zaś dopiero po jego śmierci na jaw.

## Pokaz filmu w osadniczych w Brazylii.

W dniu 19 b. m. w południe odbył się w kinoteatrze „Sylwory” w Warszawie pokaz filmu emigracyjnego z terenów osadniczych w stanie Espírito Santo w Brazylii. Pokaz zorganizowało Towarzystwo Kolonizacyjne w Warszawie, które zapoczątkowało planować akcję osadniczą w Brazylii i przed rokiem już założyło w Espírito Santo nową polską kolonię „Orzeł Biały”. Pokaz zgromadził ponad 100 osób.

Film zawierał widoki terenów osadniczych w Espírito Santo po obu stronach rzeki Rio Doce, oraz terenów najbliższych kolonizacji Holenderskiej „Orzeł Biały”. Wzburzył duże zainteresowanie wśród widocj, zwłaszcza fragmenty puszczy i ciekawe widoki zagospodarowań zdawna osiadłych i świeżo przybyłych kolonistów.

## Maszyny do... czytania.

Potród amerykańskich wydawców istnieje obecnie tendencja drukowania książek literami mikroskopijnej wielkości, wskutek czego możnaby obszernie, kilkutomowe dzieła wydawać w objętości małej broszury. Dotyczyłoby to w pierwszym rzędzie dzieł fachowych, które rozchodzą się z natury rzeczy w małej ilości egzemplarzy. W związku z tem wynalazł już w Ameryce przetrządy powiększające, za pomocą których możnaby ten drobny druk czytać. Pierwszy z nich to mały aparat, połączona ze szkłem powiększającym. Zapomota tę mały czytelnik może łatwo czytać kartę, zawierającą 45 stron normalnego druku... Drugi wynalazek polega na fotografowaniu stron mikroskopijnej książki, a następnie wzmiankowanemu aparatowi projekcyjnemu w dużym powiększeniu na ścianie, tak, że na jednej drobnej taśmie możnaby umieścić całą kłownik powieści.



Konkurs literacki

zawodu głównego LOPP.

Zarząd Główny L. O. P. P. ogłosił swego czasu Konkurs na komedię...

Zaden z nadesłanych utworów nie odpowiada warunkom zgry...

Jury po sumiennej ocenie wszystkich nadesłanych rękopisów...

Nienagrodzone utwory są o dedebiana w Głównym Zarządzie L. O. P. P. przy ul. Długiej...

Prace, nie odebrane do dnia 31-go marca 1931 r., ulegną zniszczeniu.

Ratownictwo

w wypadkach samochodowych.

Minister spraw wewnętrznych rozesał do Wojewódz okólnik w sprawie ratownictwa przy wypadkach samochodowych.

Ogłoszenia urzędowe.

AMORTYZACJE.

Nc. XVIII. 519/30. Uchwała. Na wniosek Miejskiej Kasy Oczyszczalnia we Lwowie...

Nc. III. 382/30. Amortyzacja weksla. Na wniosek Stanisława Swiderskiego w Czortkowie...

Nc. III. 383/30. Umorzenie weksla. Na wniosek firmy Futropol Przemysł ekestryczny i fabrykana futer w Krakowie...

NAUKA LITERNATURA SZUKA.

ZMORDERZOWANA „DAMA KAMELONIA”. W operze chicagowskiej wystawiano...

BYLNY OBRAZ GIORGIONE WYWEDROWAŁ NA DOK AMERYKI. W Wencji wzbudził głośnie kontrowersję...

NAJNOWSZE KSIĄŻKI I CZASOPISMA.

Kraków stolicą Kresów południowo-zachodnich. Studja nad nowym podziałem administracyjnym Państwa...

Iszba ta szczerze i powadnie zabrala się do pracy nad tym zagadnieniem, powołując do życia komitet specjalistów...

Obok „Wyznani” jest to biografia drugiem najwazniejszym źródłem do poznania życia i twórczości...

W pracach tych autorowie przytaczają liczne argumenty przeciw za mierzeniom okrojenia Województwa krakowskiego...

dział słynnego obrazu weneckiego artysty Giozale „Burza”, 50 lat temu obraz ten został kupiony za 27.000 lirów...

czonia kilku sąsiadujących z Woj. łaskim powiatów, do tegoż Województwa a nawet za stopniem zniszczenia Województwa łaskiego...

Posiadził, biskup Kalaniej Zywoł sw. Augusta. Przeżył, wstę i objawienie napisal Jan Uja. Poznań 1930.

W związku z 1500-ą rocznicą śmieci sw. Augustyna, przeżył, wstę i objawienie napisal Jan Uja. Poznań 1930.

Chcą za czynny jego przekazać potomości, słowami znanymi w wykładach historycznych, bez głębszego wnika w ducha jego działalności...

weski, rachunki bieżące, zabezpieczenie poręka członków lub osób trzecich, zapisem kasy...

FIRMY. Firm. III. 1193/30. B. I. 107. Dze. rejeztru handlowego oddział B. I. 107...

Firm. 1235/30. C. IV. 26. Wnioznie dotyczące firmy spółka z ogr. odp. Do rejestru wpisano dnia 10 lipca 1930...

Firm. 640/30. Rejeztr. VII. 837. Wpis firmy Spółdzielni. Do rejestru wpisano dnia 23 maja 1930...

znizeniem kultury i pościwoji Kołoci. Podobną odwagę okazal nasz arcybiskup Bielski...

Przekład, przygotowany do druku przez prof. J. Ujke, jest wierny, nie uchylaający w tym razem dwaj owarze wielkiego materiału...

„Przedlaż Morzik” Nr. 23. Wydawnictwo Szkoły podchorążych marynarki wojennej i tym razem dwaj owarze wielkiego materiału...

„Wiadomości Statystyczne”. Dnia 20 grudnia 1930 w druku zeszly 24 „Wiadomości Statystyczne”...

„Sokół” — miesięcznik, organ Związku towarzysz gimnazjalistów „Sokół” w Polsce przynosi w ostatnim numerze: dr. M. Wolanicki: Oficje Sokolstwa...

„Wiadomości Statystyczne”. Dnia 20 grudnia 1930 w druku zeszly 24 „Wiadomości Statystyczne”...

„Prasa” w Lipnicy objął protokołem notarialnie sporządzonym z 14/7 1929, zarządza... w firmie Spółka nalfowa „Praca” Ska...

Sąd okręgowy, Wydział I cywilny. Jasio, dnia 15 listopada 1930.

Firm. 338/30. Ag. A. 74. Wykremlenie firmy. Z rejestru oddziału A. 74 wykremlono dnia 9/9 1930...

Firm. 683/30. A. H. 137. Wpis firmy. Wpisano do rejestru dia Firm pojedynczych, Siedliska firmy Przemysł. Inwalidziska firmy Kaziemier Lech...



